

GIMZETKA

GAZETKA UCZNIÓW ZESPOŁU SZKÓŁ W PIASKACH

Nr 4 2012/13

wydanie specjalne





Kilka słów od redakcji...

Z okazji 40. rocznicy nadania naszej szkole imienia wybitnego astronoma stworzyliśmy specjalne wydanie *Gimzетки*. W 1973 roku, kiedy cały świat obchodził pod patronatem UNESCO 500-rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika, stało się jasne – piaskowska szkoła będzie nosić imię postaci najbardziej rozpoznawalnej w polskiej astronomii. Specjalnie dla naszych czytelników dotarliśmy do emerytowanych nauczycieli i obecnych pracowników szkoły, którzy pamiętają to wydarzenie.

O życiu Mikołaja Kopernika na lekcjach zazwyczaj nie mówimy wiele, głównie jest nam znany z obalenia teorii geocentrycznej i przedstawienia heliocentrycznej. Ale czy zastanawialiście się może, jakimi przyrządami posługiwał się nasz patron? Albo dlaczego nazywał się tak, jak się nazywał? Jeśli nie, przybliżymy te (i kilka innych) sprawy dotyczących mniej lub bardziej życia Kopernika. Mamy też coś specjalnego – wywiad z naszym patronem.

Pozostało nam już tylko życzyć każdemu, kto był lub jest w jakikolwiek sposób związany ze szkołą w Piaskach, wielu kolejnych lat świetności.

Inka

Skład redakcji:

Opiekun gazetki: p. Justyna Konieczna

Redaktor naczelna: Paulina Zaremba -Inka

Skład: Piotr Sowiński - Soffka, Patryk Mazurek - Mazi

Redakcja: Ewa Malecha - *Timelord*, Adrianna Michalewicz, Karina Janowska - KaJanxD , Adrianna Grobelna - AnDzik, Paulina Zgoła - Pałl@, Anna Walkiewicz, Damian Binkowski - Orfeusz

Z kroniki szkoły



Dnia 19 lutego 1973r. z okazji nadania naszej szkole imienia Mikołaja Kopernika odbył się informacyjny apel, że uroczystości odbędą się w późniejszym terminie z udziałem młodzieży, rodziców i aktywnym Gminy. Klasy VIII odbyły sesję popularnonaukową na temat: "Życie i twórczość Mikołaja Kopernika". Było pięć referatów:

1. Przodkowie Kopernika - wygłosił Grzegorz Balczyński, uczeń kl. VIIIA
2. Młodość Kopernika - wygłosiła Parzy Teresa, uczennica kl. VIIIB
3. Pobyt Kopernika za granicą - wygłosił Sarbinowski Zygmunt, uczeń kl. VIIIA
4. Historia dzieła Kopernika- wygłosił Orzechowski Karol, uczeń kl. VIIIB
5. Kopernik i jego dzieło - wygłosiła Muszyńska Mirosława, uczennica kl. VIIIB

Dnia 19 lutego 1973r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu - Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego pismem z dnia 17 lutego 1973r. Nr oIII-4000/95/72 nadało Szkole Podstawowej w Piaskach pow. Gostyń nazwę o następującym brzmieniu:

Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Piaskach

Piaski, w maju 1973r. (treść przyrzeczenia)

W uroczystym dniu nadania naszej szkole imienia Mikołaja Kopernika przyrzekamy robić wszystko, by nasza szkoła godna była tego imienia. Naszym głównym zadaniem będzie oprócz wzorowego zachowania i bardzo dobrych wyników w nauce - wypracowanie środków na zdobycie sztandaru szkoły. Pragniemy je uzyskać solidarną i sumienną pracą społeczną na rzecz szkoły i środowiska.

Podpisali:

Rada Samorządu Szkolnego: Zdzisław Pietraszewski

Drużyny ZHP: Hanna Jankowiak , R. Pietrzyk

Drużyna Zuchów: Zbigniew Małecki
Szkolne Koło TPPR: Irena Tyrakowska
Szkolne Koło PCK: Alicja Staszak
Szkolne Koło LOK: Blandyna Berger
Szkolne Koło LOP: Romuald Kuźnia

Pan Ryszard Rudziński w książce „Dzieje szkół w Piaskach” tak opisuje te wydarzenia.

Zdecydowanie najwięcej energii poświęcono akcji zdobywania przez szkołę swego patrona. Już na radzie pedagogicznej z 16.11.1972 roku został poparty wniosek o nadanie szkole imienia Mikołaja Kopernika. Obchody Roku Kopernikowskiego trwały więc już od grudnia 1972 roku aż do nadania imienia. Bardzo ważną rolę odegrał ZHP. Na kolejnej radzie pedagogicznej (30.11.1972 roku) przygotowano plan imprez z okazji 500 rocznicy urodzin M. Kopernika pt. "Akcja Patron":

- sesja popularnonaukowa o M. Koperniku - styczeń 1973 roku (odpowiedzialni - kl. VIII i M. Porzucek oraz T. Zimna);
- "Opowieść o życiu i śmierci dra Mikołaja" - marzec 1973 roku (kółko sceniczne);
- konkurs wiedzy o Koperniku (SU);
- wystawa znaczków o M. Koperniku (kółko filatelistyczne);
- inne - wypracowania na temat Kopernika, pieśni, konkurs rysunkowy, obserwacja nieba.

Nadanie imienia szkole nastąpiło 3 czerwca 1973 roku o godz. 14:30. Otwarcia uroczystości dokonał przewodniczący SU. Przemówienie okolicznościowe wygłosił dyrektor szkoły - mgr Władysław Kordus. Postać M. Kopernika przybliżył mgr Stefan Jankowiak. Akt nadania imienia szkole wręczył dyrektorowi przewodniczący GRN w Piaskach - Kazimierz Nowacki. Uroczystość zakończono programem artystycznym. Gośćmi honorowymi uroczystości byli Inspektor Oświaty z Gostynia - Franciszek Thiel oraz przedstawiciel rady powiatu.

Dla naszych czytelników mamy też coś specjalnego – wypracowanie, które zostało napisane 40(!!!) lat temu i wygłoszone jako referat podczas sesji popularnonaukowej. Jego autorem jest pan Grzegorz Balczyński, któremu dziękujemy za udostępnienie archiwalnego tekstu.

Przodkowie Kopernika

Na Śląsku Opolskim w powiecie nyskim znajduje się wieś Koperniki. W średniowieczu mieszkała tu przeważnie ludność polska. Mieszkańcy tej wsi, którzy od niej urabiali sobie nazwiska i zapewne byli ze sobą spokrewnieni, rozprzestrzenili się w XIV wieku najpierw na Śląsku, a później pojawili się również w innych miastach polskich. Końcówka „ik” zdaje się również wskazywać na zawód wykonywany przez mieszkańców tej wsi: Kopernik to obrabiacz miedzi (jest to słowo tego typu jak „złotnik”, „ogrodnik”). Próbuje się je również tłumaczyć jako określenie dla osady służebnej: „osada koperników”, to jest wytapiacz miedzi. W Krakowie, skąd wywodzą się bezpośredni przodkowie naszego astronoma, spotykamy Koperników od połowy XIV wieku (od 1367r). Byli tu różni rzemieślnicy o tym nazwisku, w 1375r. spotykamy w źródłach płatnerza Mikołaja (Niczko) Kopernika. Przypuszcza się, że Jan Kopernik, kupiec krakowski, często wymieniany w aktach z lat 1422 – 1429, był ojcem Mikołaja Kopernika Starszego i dziadkiem naszego astronoma. Byli to zamożni kupcy – hurtownicy, powiązani stosunkami handlowymi z bogatymi miastami krzyżackimi, Toruniem i Gdańskiem, które w 1454r. stanęły na czele wielkiego powstania przeciw Zakonowi Krzyżackiemu. Miasta pruskie zaciągnęły wysokie pożyczki na pokrycie kosztów wojennych. Poparcia udzielił między innymi kardynał Zbigniew Oleśnicki, a mieszczaństwo krakowskie pośredniczyło w spłacaniu tego długu. W związku z tymi transakcjami finansowymi Mikołaj Kopernik – w przyszłości ojciec astronoma – udał się w sierpniu 1454 roku do Gdańska. Wkrótce po tej podróży (przed 1458 r. – może już 1456r.) przeniósł się Mikołaj Kopernik do Torunia, gdzie otrzymał obywatelstwo miejskie. W tym czasie, jak wiadomo, toczyła się wojna trzynastoletnia, a mieszczaństwo toruńskie nie szczędziło ofiar, by zrzucić krzyżackie jarzmo. Mikołaj Kopernik Starszy wspierał, według swoich możliwości, wojska

walczące z Zakonem. W 1461 roku gdy torunianie wspólnie z wojskami polskimi oblegali zamek w Świeciu, zajęty przez Krzyżaków, dla pokrycia kosztów z tym związanych Rada Państwa zaciągnęła pożyczki u mieszczan. Pomocy udzielił również Mikołaj Kopernik, który pożyczył sztukę sukna długości 39 łokci i wartości 18 grzywien, a ponadto dał również 10 grzywien w monecie. Zachowała się jeszcze jedna wiadomość o pomocy pieniężnej udzielonej przez ojca astronoma na cele walki z Zakonem. W sierpniu 1461 roku wpłacił on 4 skojce (czyli 8 groszy polskich) dla cieśli, budujących z polecenia króla most na Wiśle koło Torunia, by umożliwić przejście armii polskiej. Mikołaj Kopernik wspierał więc materialnie przeciwników Zakonu. Poza tym opierając się na tych lakonicznych informacjach możemy przypuszczać, że jako kupiec zajmował się między innymi hurtowym handlem suknem. Jednak głównym towarem, który eksportował, była zapewne miedź węgierska. Przed 1463r. ożenił się Mikołaj Kopernik z córką Łukasza Watzenrode – ławnika toruńskiego.

Rodzina Watzenrode przybyła do Torunia ze Śląska, lecz znacznie wcześniej, bo po 1360 r. w krótkim czasie osiągnęli oni w Toruniu duże wpływy i zaliczali się do zamożnego patrycjatu. Byli właścicielami kilku domów w mieście oraz majątku Sławkowo koło Torunia i gospodarstwa we wsi Mokre (obecnie przedmieście Torunia). Posiadali liczne powiązania rodzinne nie tylko z wieloma rodami patrycjuszowskimi Torunia, Krakowa, Elbląga, ale także z rodzinami szlacheckimi. Dziadek naszego astronoma, Łukasz Watzenrode (starszy) był przeciwnikiem Zakonu Krzyżackiego. W 1453r. reprezentował Toruń na zjeździe delegatów pruskich w Grudziądzu, gdzie zapadły ważne decyzje dotyczące przygotowania powstania przeciwkrzyżackiego. W czasie wojny trzynastoletniej walczył przeciw Krzyżakom w bitwie pod Łasinem, gdzie został ranny oraz pod Malborkiem. We wrześniu 1461 roku Łukasz Watzenrode, jako jeden z delegatów stanów pruskich do króla Kazimierza Jagiellończyka przebywającego wówczas w Bydgoszczy, domagał się energiczniejszego zakończenia wojny. Nie doczekał zakończenia wojny, gdyż zmarł wkrótce po tym najeździe w 1462 roku.

Pozostawił troje dzieci: dwie córki oraz syna Łukasza, późniejszego biskupa. Spadek po zmarłym Łukaszu Watzenrode (starszym) podzielono w 1464r. Kopernikowie otrzymali wówczas dom przy ulicy Świętej Anny (dziś ulica Kopernika nr 17). Był to majątek znaczny, który łącznie z tym, co Mikołaj Kopernik posiadał, zapewniał rodzinie dostatek. Matki astronoma prawie zupełnie nie

znamy, mimo że to ona po dość wczesnej śmierci męża zajmowała się domem i wychowywaniem dzieci. To przede wszystkim ona kształciła charakter przyszłego genialnego astronoma i szlachetnego człowieka. Zarówno Łukasz Watzenrode – ojciec przyszłego biskupa - i Mikołaj Kopernik z wielkim trudem gromadzili swój majątek i dobrze poznali gorycz zawodu kupieckiego. Pragnęli więc swym dzieciom przygotować inną, pewniejszą karierę życiową. Umierając, pozostawili swym małoletnim synom oprócz majątku zalecenie, by zdobyli wykształcenie uniwersyteckie, które otwierało im możliwość społecznego awansu.

Pamiętny rok 1973... - wspomnienia osób, które uczestniczyły w obchodach nadania szkole imienia Mikołaja Kopernika

Pani Bogumiła Starosta

Z okazji 430. rocznicy śmierci Mikołaja Kopernika rok 1973 był jego rokiem. Nasza szkoła przybrała jego imię w doskonałej oprawie. Była inscenizacja scen z życia astronoma. Brało w niej udział wielu uczniów, a Kopernikiem był Zdzisław Pietraszewski obecny ksiądz.

Pani Jadwiga Danielczyk

Nadanie szkole imienia na pewno należało do bardzo ważnych wydarzeń w historii szkoły. Przygotowywali się do tego nauczyciele i uczniowie. Przybliżona była dzieciom postać Mikołaja Kopernika, jego nauka, odkrycia, dokonania. Byliśmy bardzo dumni z Naszego Patrona. Później szkoła otrzymała sztandar. Powstał hymn szkoły - ułożony przez nauczycieli. Uroczystość odbyła się w niedzielę, na boisku szkolnym (a było dość zimno) w obecności wielu distinguished gości. Przygotowano program artystyczny. Była to bardzo ważna chwila.

Pan Gerard Spichał

Pamiętam, że była to piękna, podniosła uroczystość z ambitnym i bogatym programem artystycznym.

Pani Mirosława Działdowska

Niezapomniane wspomnienie to czerwiec 1973. Wtedy to szkoła w Piaskach otrzymała imię patrona - Mikołaja Kopernika. Poznanie postaci astronoma poprzez książki, film pozwoliły na przeprowadzenie różnych konkursów: plastycznych, geograficznych, wiedzy o patronie. Wtedy to uroczystość uświetnili goście z kuratorium i miejscowe władze.

Pani Marta Porzucek

Był to uroczysty dzień - wolny od zajęć szkolnych. Odbył się bardzo uroczysty apel; było wielu zaproszonych gości. Ciekawy program artystyczny czy wystąpienia dyrektora szkoły, przewodniczącego samorządu szkolnego, gości. Wszyscy odśpiewali hymn państwowy i hymn szkoły. Prowadziliśmy później korespondencję z innymi szkołami w Polsce noszącymi imię Mikołaja Kopernika. Od 1973 roku obchodzono każdego roku uroczystości Dzień Patrona szkoły, podobnie jak dziś.

Pani Teresa Zimna

Pamiętam, że uroczystość nadania imienia przygotował nieżyjący już niestety pan Stanisław Małecki. Jednym z występujących uczniów był Zdzisław Pietraszewski, który jest obecnie proboszczem jednej z parafii Archidiecezji Poznańskiej. Przypominam sobie, że uroczystość została zarejestrowana kamerą przez pana Ratajczaka.

Pani Teresa Wolniewicz

W 1973. roku Szkoła Podstawowa w Piaskach otrzymała imię Mikołaja Kopernika. Był to rok szczególny, ponieważ na całym świecie, a szczególnie w Polsce, obchodzono uroczystości 500. rocznicę urodzin wielkiego astronoma Mikołaja Kopernika.

Dyrektorem Szkoły w Piaskach był pan mgr Władysław Kordus, który z wykształcenia był geografem, i to on właśnie w dużym stopniu podjął

szereg działań w kierunku nadania naszej szkole imienia Mikołaja Kopernika. Byłam wtedy w 8. klasie szkoły podstawowej. Pamiętam, że w trakcie roku przygotowywaliśmy się do tego ważnego wydarzenia. W szkole wisiały gazetki, na lekcjach wychowawczych prezentowana była uczniom postać wielkiego uczonego i astronoma, odbył się konkurs wiedzy o Mikołaju Koperniku. Miały też miejsce konkursy plastyczne związane z Układem Słonecznym i kosmosem.

Całą uroczystość nadania szkole imienia prowadził pan mgr Stanisław Małecki, nauczyciel biologii i chemii. Do szkoły przybyło wielu zaproszonych gości, władze gminne, nauczyciele i uczniowie. Odbyła się uroczysta akademii zakończona programem artystycznym.

Pani Danuta Piasecka

W roku szkolnym, w którym nasza szkoła otrzymała imię M. Kopernika, byłam uczennicą klasy piątej. Niestety, niewiele pamiętam z tego wydarzenia. Uczyliśmy się piosenki „Tysiąca polskich lat przeminął okres długi”, która odtąd była hymnem szkoły. „Rzeźbiliśmy” popiersie patrona w kostce mydła, przygotowywaliśmy gazetkę w klasie. Samej uroczystości, która odbyła się na boisku przy starej szkole, nie pamiętam.

Pani Teresa Plackowska

W roku szkolnym 1972/73 byłam uczennicą klasy VIIIb Szkoły Podstawowej w Piaskach. Wychowawczynią moją była pani Teresa Zimna. To pod jej kierunkiem już w klasie siódmej pisaliśmy wypracowania na tematy związane z M. Kopernikiem. Musieliśmy znać jego krótki życiorys. Z początkiem roku szkolnego 1972/73 na lekcjach plastyki malowaliśmy portrety M. Kopernika, z plasteliny i ziemniaków robiliśmy różne przedmioty związane z astronomią. Było wiele apeli, konkursów poświęconych Mikołajowi Kopernikowi. Najlepsze prace artystyczne i wypracowania, w dniu nadania szkole imienia, zostały wyeksponowane w

klasie. Sama uroczystość była bardzo ładna. Pamiętam, że przyjechało bardzo dużo gości. Byli przedstawiciele władz samorządowych, kuratorium, nauczyciele, emeryci. Został odczytany list z kuratorium i ówczesny dyrektor, pan Władysław Kordus, poinformował nas, że od tego momentu jesteśmy uczniami Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Piaskach. Następnie odbyła się akademie poświęcona działalności patrona.

Pani Małgorzata Kapała

Już od początku roku szkolnego 1973. na każdym kroku przewijał się temat Mikołaja Kopernika. Zbieraliśmy informacje na jego temat, wyszukiwaliśmy szkoły, które również nosiły jego imię. W szkole odbywało się wiele konkursów plastycznych w różnych formach: rzeźba, płaskorzeźba czy też portret.

Kilka lat temu ówczesnym redaktorkom *Gimzетки* Marcie Kolendowicz i Marii Dominiak udało się dotrzeć do naszego patrona i przeprowadzić z nim wywiad. Sądzymy, że warto go dziś przypomnieć.

WYWIAD

1. Jak wspomina Pan dzieciństwo?

Miałem w życiu wiele szczęścia. Dzieciństwo upływało mi w ciszy rodzicielskiego domu. Były to czasy błęgiego spokoju, kiedy Krzyżacy naruszali co prawda pokój po wojnie 13-letniej, ale do oficjalnego konfliktu nie doszło. Mój ojciec, również Mikołaj, zapewnił mnie i pozostałemu rodzeństwu wyjątkowo dobre warunki materialne, co umożliwiło mi naukę na niższym szczeblu, studia w Krakowie oraz we Włoszech. Po śmierci ojca opiekę nad nami przejął Łukasz Watzenrode, brat matki, późniejszy biskup warmiński, który pokierował moją przyszłą karierą.

2. Ile miał pan lat, wyjeżdżając na nauki do Krakowa? Czy był pan tam sam, czy towarzyszył Panu ktoś z rodziny?

Gdy rozpocząłem naukę w Krakowie miałem 18 lat. Towarzyszył mi Łukasz Watzenrode – wuj, brat mojej matki. To właśnie dzięki jego pomocy skończyłem w 1491 roku naukę w szkole św. Jana w Toruniu i rozpocząłem studia na Akademii Krakowskiej, które skończyłem w 1495 roku.

3. Co studiował Pan w Krakowie?

Arytmetykę, geometrię i, czego można się spodziewać, astronomię.

4. Czy życzeniem Pana ojca było, aby zajął się Pan właśnie takimi naukami?

Od zawsze życzeniem mojego ojca było to, abym zajmował się kupiectwem. Ja jednak nigdy nie podzielałem tych zainteresowań, a wręcz stroniłem od gwaru i spraw kupieckich. Od dziecka

pasjonowała mnie astronomia, arytmetyka czy geometria. Zawsze lubiłem tę porę, kiedy zmierzch ostrzył kontury baszt i wież, wtedy właśnie w gwiazdach szukałem ciszy i uciezki

5. Jak wspomina Pan pobyt w Krakowie?

Pobyt w Krakowie był dla mnie bardzo przyjemny i żałowałem, gdy musiałem opuścić to piękne miasto. Doskonale się tam czułem – poznałem znakomitych uczonych i słuchałem ich wyśmienitych wykładów. Miałem także możliwość uczęszczania na zajęcia z rozmaitych przedmiotów, niekiedy bardzo odległych od nauk ścisłych w dzisiejszym rozumieniu. Były to na przykład: gramatyka, retoryka, poetyka, ale i przedmioty ścisłe o treściach matematyczno-astronomicznych.



6. W jakim celu wyjechał Pan do Włoch? Czy spotkał tam Pan bratnie dusze?

W 1496 roku wyjechałem do Bolonii, aby tam rozpocząć studia prawnicze. W roku 1500 odbyłem praktykę prawniczą w kancelarii papieskiej w Rzymie, a w roku następnym uzyskałem zgodę na rozpoczęcie kolejnych studiów medycznych w Padwie, kontynuując studia prawnicze. Wkrótce po przybyciu do Bolonii nawiązałem bliższą znajomość z wybitnym astronomem Dominikiem Maria Nowarą, który postawił śmiałą hipotezę, że szerokości geograficzne podane u Ptolemeusza są mniejsze o cały stopień i 10 minut łuku od wyznaczonych współcześnie. Obaj postanowiliśmy przekonać się za pomocą obserwacji, czy rzeczywiście księżyc podczas pełni znajduje się dwukrotnie od nas dalej niż w czasie kwadry. Okazja taka nadarzyła się 9 marca 1497 roku. Rachunkowo opracowałem wyniki i przekonałem się, że ptolemeuszowska teoria księżycy była zupełnie fałszywa. Z Dominikiem Marią Nowarą połączyły



nas wspólne pasje i zainteresowania. Był moim wspaniałym przyjacielem i zapewne nigdy go nie zapomnę.

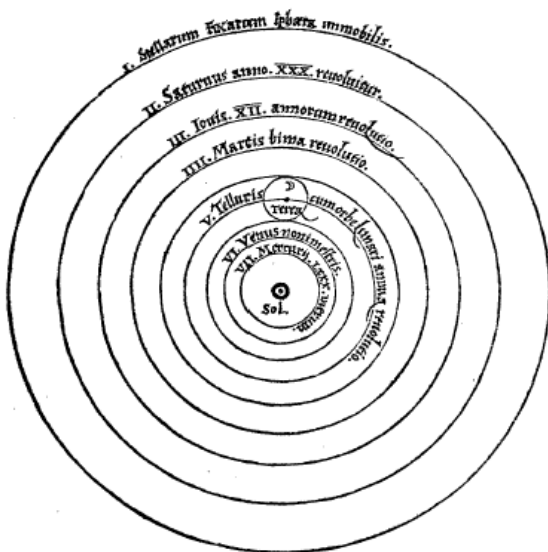
**7. Kiedy pierwszy raz uświadomił Pan sobie, że Ziemia się porusza?
Proszę nam opowiedzieć, jak to się stało.**

To było dawno, bardzo dawno temu. Płynąłem Wisłą z nieżyjącym już bratem mym Andrzejem. Byliśmy obaj zakami w Krakowie i już nawet nie pamiętam, dokąd płynęliśmy wówczas. Stałem w łodzi i patrzyłem na uciekające brzegi, na cofające się domostwa i kościoły, na znikających z oczu pastuszków... Otóż w pewnej chwili uświadomiłem sobie, że chociaż nasza łódź odbiła od brzegu i płynie, to jednak wydaje mi się, że łódź stoi, a brzeg się rusza, że to miasta i wsie pomykają wstecz i uciekają mi sprzed oczu. „Ruch jest względny” – pomyślałem wówczas. To samo może zachodzić we wszechświecie. I wyobraziłem sobie, że łódź to Ziemia. Jej mieszkańcom, gdy patrzą na niebo, wydaje się, że Ziemia stoi, a wszystko inne się rusza, lecz jest odwrotnie.

Studiując we Włoszech, zaobserwowałem wielką gwiazdę, świecącą między warkoczem Bereniki, Węgą i Cezarą. Była to Alfa Virginis, zwana także „Kłosem Panny”. Ją to wybrałem sobie na przeprowadzenie dowodu niezmienności obiegu Ziemi odnośnie do gwiazd stałych. I przy jej właśnie pomocy udało mi się obliczyć, że długość roku gwiazdowego zawsze wynosi 365 dni, 6 godzin i prawie 1/6 część sekundy.

8. Czy nie bał się Pan głoszenia swojej teorii?

Pełne opracowanie heliocentrycznego modelu Układu Słonecznego, będące uwieńczeniem wieloletnich obserwacji astronomicznych, zajęło mi blisko 20 lat. Dzieło to powstało we Fromborku i zawierało wykład astronomii na temat obrotu Ziemi dookoła osi oraz jej obiegu wraz z innymi planetami dookoła



Słońca, po torach kolistych. Teoria ta była sprzeczna z panującymi przekonaniami i bardzo obawiałem się o to, jak zostanie ona przyjęta przez innych. Sam nie zdecydowałem się na ogłoszenie wyników swych dociekań naukowych. Skłonił mnie do tego profesor matematyki uniwersytetu w Wittenberdze, który w 1539 r. przybył do Fromborka. Dzieło ukazało się w 1543 r. pt. „De revolutionibus orbium coelestium” („O obrotach sfer niebieskich”). Spodziewałem się, że przedstawione tam opinie, sprzeczne z dotychczasowymi poglądami na budowę świata, zapoczątkują liczne spory religijne, ideologiczne i tak też się stało. Moja teoria spotkała się z ostrym sprzeciwem władz duchownych, głównie protestanckich. Kościół katolicki wyraził swoje stanowisko, potępiając „De revolutionibus”, i kazał umieścić dzieło w indeksie ksiąg zakazanych.

9. Jak Pan myśli, jakie znaczenie dla przyszłych pokoleń będzie miało przyjęcie Pana teorii?

Myślę, że moja teoria wpłynie na sposób patrzenia na miejsce Ziemi i człowieka we Wszechświecie oraz stanie się podstawą rozwoju nauk ścisłych.

Gdyby Kopernik żył w dzisiejszych czasach i starał się o pracę, z pewnością musiałby przedstawić cv.
Prawdopodobnie wyglądałoby ono tak:

Curriculum vitae

Mikołaj Kopernik

Adres: ul. Św. Anny, Toruń

Data urodzenia: 19 lutego 1473

Stan cywilny: kawaler

Doświadczenie zawodowe:

1519 – 1521 – Walka przeciw Krzyżakom na zamku w Olsztynie.

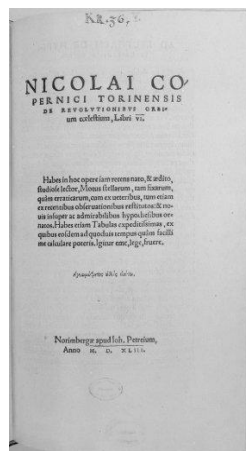
1520 – Objęcie stanowiska komisarza Warmii, odbudowa gospodarcza zniszczonego w czasie wojny dominium warmińskiego.

1516 – Wybór przez kapitułę warmińską na administratora dóbr wspólnych kapitulnych, zarządzanie folwarkami kapituły w komornictwach olsztyńskim i melzackim.

1507 – Osobisty sekretarz i lekarz biskupa warmińskiego Łukasza Watzenrode.

Wykształcenie:

1501 – 1503 – Studia na Uniwersytecie w Padwie, kierunek medycyna.



1496 – 1500 – Studia we Włoszech w Bolonii, wydział prawa kanonicznego.

1491 – 1495 – Studia na Akademii Krakowskiej (nauki akademickie w dziedzinie geometrii, trygonometrii, matematyki oraz astronomii).

1491 – Ukończenie nauki w szkole parafialnej przy kościele św. Jana w Toruniu.

Znajomość języków obcych:

język niemiecki – bardzo dobra, zarówno w mowie jak i w piśmie

łacina – bardzo dobra, w mowie i w piśmie

język polski – podstawowa

język włoski – podstawowa

Dodatkowe umiejętności:

Sporządzanie map;

Wybitne umiejętności strategiczne.

Zainteresowania:

astronomia, matematyka, medycyna, poezja



Co to takiego ten Koper-nik?

Od czego pochodzi nazwisko astronoma? Od kopru? To dobra odpowiedź, ale nie chodzi o koper ogrodowy, jaki wkłada się do słoików z kiszonymi ogórkami. Kopper (albo copper) w języku łacińskim, niemieckim i angielskim oznacza miedź, żółtoczerwony metal, z którego wyrabia się różne pożyteczne przedmioty.

Ojciec Mikołaja, jak wiecie, był kupcem i pochodził ze śląskiej wsi Koperniki położonej nad rzeką Nysą. Przez wiele lat handlował... miedzią, czyli koprem. Być może stąd wzięło się jego nazwisko.

Jak nazywał się Kopernik?

Dla nas sprawa jest oczywista – Mikołaj Kopernik! Tak dziś piszemy jego nazwisko. Ale przed 500 laty pisownia była trochę bardziej skomplikowana. To, jak ktoś się nazywał, zależało od tego, w jakim języku się przedstawiał. Ponieważ zaś używano wtedy kilku języków jednocześnie, zamęt panował nieopisany. I nazwisko naszego astronoma jest świetnym przykładem tego galimatiasu. Mikołaj Kopernik – tak piszemy i wymawiamy jego nazwisko dziś. Być może sąsiedzi i służący mówili do niego: „Wielmożny panie Mikołaju”. Jednak sam Kopernik przedstawiał się nieco inaczej. Za jego czasów często do nazwiska dodawano nazwę miasta lub miejscowości, z której człowiek pochodził. I tak nasz astronom podpisywał się: *Nicolaus Copernicus Torinensis* albo *Copernicus Thorunensis* – kiedy pisał po łacinie. *Copernic* – gdy podpisywał się po polsku. Gdy umieszczał swe nazwisko w księgach scholarów Akademii Krakowskiej w 1491 roku podpisał się: „Mikołaj, syn Mikołaja z Torunia”. Ale znany był także jako *Nicolai Copernici* – gdy podpisywał się po włosku. W archiwach miasta Olsztyna jest dziesięć dokumentów, które Mikołaj własnoręcznie sporządził. Na trzech z nich widnieje jego odręczny podpis „Nicolaus Copernic” .

Czym Kopernik badał niebo?

Kopernik dostrzegł w kosmosie więcej niż inni, chociaż nie miał lunety ani teleskopu. Jedyne, czym dysponował, to własne oczy, ogromna wiedza matematyczna i kilka prostych przyrządów. Oto niektóre z nich.

Kwadrant - Dawny przyrząd do wyznaczania położenia gwiazd i planet. Kwadrant Kopernika był kwadratową płytą z wyrysowanym wycinkiem koła. Astronom mógł dzięki niemu mierzyć wysokość słońca i jego nachylenia względem równika.



Nie miał urządzenia celowniczego. Ale

posługiwania się takim urządzeniem nauczono go w Akademii Krakowskiej. Był sporym urządzeniem - kwadrant Kopernika posiadał promień o długości około 2,5 metra.

Zegar słoneczny - Prawdopodobnie Kopernik posługiwał się zegarem, który sam skonstruował i wykonał. Słoneczny czasomierz wykonany z brązu został jednak w XVII wieku zniszczony.



Triquetrum - Składało się z przecinających się ramion przyczepionych do listwy pionowej. Drewnianka tworzyły trójkąt, który miał zmienną długość podstawy. Za jego pomocą Kopernik mierzył wysokość ciał niebieskich. Jedno z dwóch równych ramion było przymocowane na zawiasach do pionowego słupa wmontowanego w podstawę, drugie, wyposażone w celowniki, było ruchome. Cały ten zestaw trzech łąt, przedstawiający

pionowo ustawioną płaszczyznę trójkąta równoramiennego, mógł się obracać dookoła pionowego słupa. Kopernik posługiwał się nim przy wyznaczaniu drogi Księżyca wokół Ziemi w czasie jego podstawowych faz. Dokładność triquetrum zależała od długości jego ramion i dokładności montażu dużego przyrządu. Długość ramion wynosiła mniej więcej po 2,3 metra każde.

Założenia teorii Kopernika

I Nie istnieje jeden środek wszystkich sfer niebieskich.

II Środek Ziemi nie jest środkiem Wszechświata, lecz tylko środkiem ciężkości, wokół którego obraca się Księżyc.

III Wszystkie sfery obiegają Słońce, które jest środkiem całego Wszechświata.

IV Odległość Ziemi od Słońca jest znikomo mała w porównaniu z wysokością firmamentu, czyli sklepienia niebieskiego i gwiazd. Ruch ciał niebieskich, dostrzegany na firmamencie, nie pochodzi z ruchu firmamentu, lecz z ruchu Ziemi.

V Ziemia wykonuje pełny obrót dzienny dookoła swych biegunów, podczas gdy firmament i najwyższe niebo pozostają nieruchome.



VI To, co nam się przedstawia jako ruch Słońca, pochodzi nie z jego ruchu, lecz z ruchu Ziemi i naszej sfery, wraz z którą krążymy dokoła Słońca. Ziemia ma przeto więcej niż jeden ruch.

VII Poziomy ruch prosty i wsteczny planet pochodzi nie z ich ruchu, lecz z ruchu Ziemi.

Tym, którzy nadal mają problem z zapamiętaniem, czy Ziemia się kręci wokół Słońca, czy może odwrotnie – Słońce wokół Ziemi, proponujemy zapamiętać:

*Przecież nie ogień (Słońce) kręci się wokół pieczeni,
lecz pieczeń (Ziemia) przy ogniu obracać się musi...*

Czy wiecie, że...?

➤ Mikołaj Kopernik nie był nieomylny. Każdemu może zdarzyć się jakiś błąd i tak właśnie było w teorii heliocentrycznej naszego patrona. Już wyjaśniam, o co chodzi ☺. Nasz patron zakładał, że orbity (drogi po których poruszają się planety) są okręgami i w tym właśnie tkwi problem. Johannes Kepler w roku 1609 obalił ten błędny pogląd. Po przeanalizowaniu ogromnej liczby bardzo precyzyjnych pomiarów dokonanych przez Tycho Brache Kepler doszedł do wniosku, że orbity planet są elipsami. Mówi o tym jego pierwsze prawo „**Każda planeta Układu Słonecznego porusza się wokół Słońca po elipsie, w której w jednym z ognisk jest Słońce**”. Przyznajcie się. Wiedzieliście o tym?

➤ W listopadzie 2005 w grobowcu w archikatedrze we Fromborku odnaleziono czaszkę. Jest to najprawdopodobniej fragment

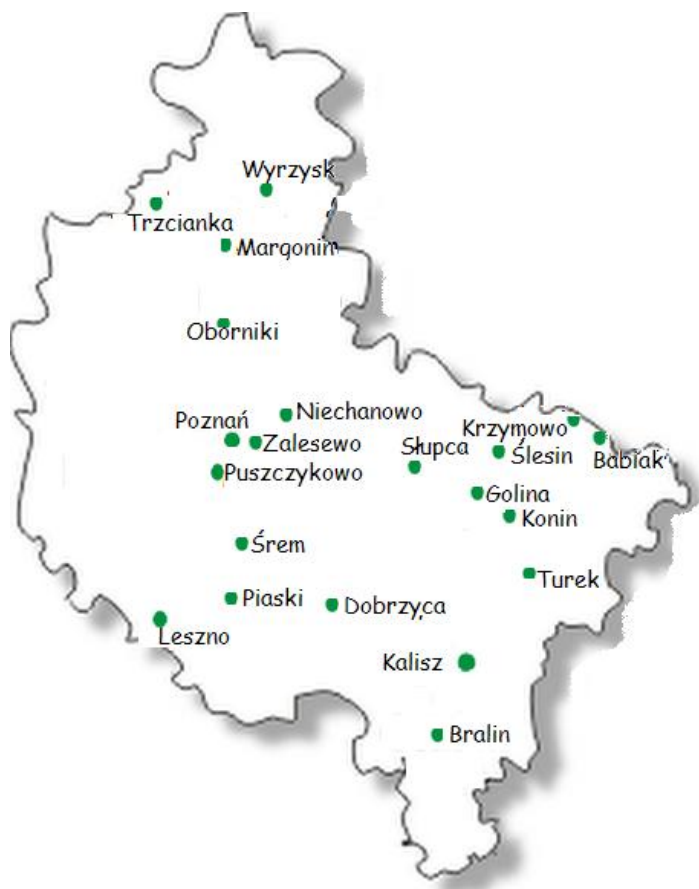
szkieletu Mikołaja Kopernika. Na podstawie czaszki specjaliści z Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Głównej Policji dokonali rekonstrukcji prawdopodobnego wyglądu zmarłego. Komputerowa wizualizacja została porównana z zachowanym portretem astronoma, namalowanym za jego życia. I jak to się ma do pomników i portretów utrwalonych w naszej wyobraźni? A co z bujną fryzurą Kopernika? Jakoś trudno sobie wyobrazić takie popiersie naszego patrona w głównym holu szkoły.



- W 537 rocznicę narodzin astronoma Międzynarodowa Unia Chemii Czystej i Stosowanej nazwała jeden z pierwiastków copernicium (Cn)
- Przez ponad 450 lat nie było znane dokładne miejsce pochówku Kopernika. Wiedzano tyle, że astronom został pochowany w bezimiennej trumnie w jednej z krypt w podziemiach katedry we Fromborku. Pochowano go jako jednego z wielu kanoników w miejscu, gdzie spoczywały już zwłoki innych. Dopiero w 2005 roku uczeni prowadzący badania pod ołtarzem fromborskiej katedry natrafili na zwłoki 70-latką i po wielu żmudnych badaniach ogłosili, że odnaleźli grób Kopernika.
- przed denominacją portret Kopernika widniał na banknocie 1000 zł

Szkoły im. Mikołaja Kopernika w Wielkopolsce

Postanowiliśmy dowiedzieć się, ilu szkołom w Polsce patronuje Mikołaj Kopernik. Jesteśmy zaskoczone, ponieważ jest ich bardzo wiele 😊. Stworzyliśmy więc mapkę Wielkopolski, na której zaznaczyliśmy miejscowości, w których znajdują się takie placówki.



AnDzik i Pałl@

Doceniony nie tylko przez szkoły

O tym, jak znacząca jest postać naszego patrona, świadczą liczne miejsca, budynki itp., którym nadano imię Mikołaja Kopernika. Nie jest dla nas zaskoczeniem, że ten wielki astronom patronuje szkołom, ale oprócz tego imię Kopernika noszą :

- Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
- Centrum Astronomiczne PAN w Warszawie
- Centrum Nauki Kopernik w Warszawie
- Port Lotniczy Copernicus we Wrocławiu
- Polskie Towarzystwo Przyrodników
- SKOK KOPERNIK
- krater na Marsie i krater uderzeniowy na Księżycu
- planetoida
- pierwiastek chemiczny (Cn)
- jednostki pływające, np. prom pasażersko-kolejowo-samochodowy
- firma cukiernicza
- komora w Wieliczce
- szpitale, np. w Łodzi, Toruniu, Gdańsku, Koszalinie
- ulice, np. przy szkole w Piaskach
- ronda, np. w Poznaniu (Kaponiera)
- osiedla, np. w Głogowie
- parki, np. w Gorzowie

KaJan

SZLAKIEM KOPERNIKA – PROPOZYCJE WYCIECZEK

Jak wszyscy wiemy, patron naszej szkoły urodził się w Toruniu. Klasy naszej szkoły często wybierają się właśnie tam na wycieczki szkolne, by zwiedzać różne zabytki oraz zobaczyć miejsca związane z astronomem. Młodszym uczniom największą frajdę sprawia własnoręczne pieczenie pierników, które jest możliwe w Muzeum Żywego Piernika (to całkiem fajna zabawa), a sprawdzanie prawdomówności i szczerości przy Krzywej Wieży często jest przyczyną rywalizacji między kolegami z klasy. Przecież to my jesteśmy najbardziej prawdomówni! Z oczywistych przyczyn nie mamy możliwości spotkania Mikołaja Kopernika na żywo, ale zawsze możemy zrobić sobie z nim zdjęcie, no, może nie tak do końca z samym Mikołajem, ale z jego pomnikiem. By dowiedzieć się, czym zajmował się Kopernik, koniecznie trzeba się udać do Centrum Astronomicznego na seans w planetarium. Jest tam wyświetlany film bardzo prosto i zwięźle tłumaczący skomplikowane procesy zachodzące w kosmosie.

Po ciężkim wysiłku fizycznym i psychicznym warto udać się na spacer brzegiem Wisły i podziwiać krajobrazy.

Proponuję więc następujący harmonogram wycieczki:

6:00 – Wyjazd autobusem z Piasków

10:00 – Dojazd do Torunia

10:20 – Krzywa Wieża na Starym Mieście (właśnie tu okazuje się, czy jesteśmy szczerzy)

11:00 – Dom Kopernika przy ul. Kopernika 15/17 (w tym domu najprawdopodobniej urodził się nasz patron)

12:15 – Katedra Świętojańska (koniecznie trzeba odwiedzić kaplicę Kopernika)
12:45 – Pomnik Kopernika (obowiązkowe zdjęcie)
13:00 – Uniwersytet M. Kopernika (zabawa w astronomów)
14:15 – Centrum Astronomiczne UMK (seans w planetarium)
16:00 – Muzeum Żywego Piernika (możliwość wypiekania pierników)
17:15 – Spacer brzegiem Wisły
18:15 – Wyjazd do domu

Oczywiście, jeśli ktoś dysponuje czasem (i pieniędzmi), może potraktować Toruń jako pierwszy punkt na europejskiej trasie śladami patrona.

Kolejnym miejscem, do którego warto się udać, jest **Bolonia**, nasz patron rozpoczął tam studia prawnicze w 1496r. Koniecznie należy odwiedzić Uniwersytet Boloński, ławka szkolna Mikołaja jeszcze tam stoi.

Będąc we Włoszech, warto wybrać się do **Rzymu**, gdzie w kancelarii papieskiej jest możliwość wysłuchania wykładów podważających współczesne założenia matematyczne astronomii.

W **Padwie** natomiast Mikołaj rozpoczął kolejne studia prawnicze, a skończył medyczne i uzyskał prawo do wykonywania praktyki lekarskiej. Tam po długiej wyprawie po Włoszech można się posilić w restauracji *Fu Lu Shou* daniem o nazwie „Nicolaus Copernicus”, słuchając przy tym „wykładu” Mikołaja Kopernika.

Wracając do Polski poprzez Niemcy, zatrzymajmy się w mieście **Norymberga**, gdzie zostało wydrukowane pierwsze wydanie epokowej pracy Kopernika „De revolutionibus orbium coelestium”, czyli „O obrotach sfer niebieskich”.

Timelord, Ada

Kopernik w oczach najmłodszych

KIM BYŁ MIKOŁAJ KOPERNIK? – to pytanie zadaliśmy najmłodszym uczniom naszej szkoły. Nie oczekiwaliśmy oczywiście wyczerpujących odpowiedzi, ale niektóre naprawdę nas zaskoczyły.

- był astronautą, badał gwiazdy, poleciał w kosmos
- miał 4 rodzeństwa i dawał prezenty
- odkrył Słońce, wstrzymał Ziemię
- był astronautą, nie miał żony i dzieci, lubił piłkę nożną
- astronom, ksiądz, matematyk, zatrzymał Słońce, ruszył Ziemię
- astronom, mieszkał w Poznaniu, był bohaterem dla Polski, nie żyje
- astronom, który odkrył sekret ruchu gwiazd

Orfeusz&Adzik

WYNIKI KONKURSU

Na początku lutego odbył się konkurs wiedzy o Mikołaju Koperniku. Gimnazjaliści musieli też wykazać się podstawową wiedzą o wszechświecie. Każdą klasę reprezentowały dwie osoby. Oto wyniki:

szkoła podstawowa:

1. Monika Andrzejewska VI c
2. Emilia Okoniewska VI c
3. Anna Stanisławska V a

gimnazjum

1. Paulina Zgoła III A
2. Aleksandra Michalak II B
3. Maria Tomiak II C

Zwycięzcy gratulujemy!!!

W poniższym numerze gazetki wykorzystaliśmy fragmenty książki Marcina Przewoźniaka „Mikołaj Kopernik”.